

gdy z dnia na dzień jest tylko coraz większy bezsens

idź do lekarza – mówią – tabletki niech ci da

ale ja nie chcę, bo to coraz większa przestrzeń

ta pustka to ja, tą pustką zapelniam miejsce

i to już ten stan, gdy zniknie ona - zniknę ja

więc z dnia na dzień mam coraz bardziej puste serce

nie czuję nic już i to nic nazywam pięknem

a piękno jest samotne - odstaje - jestem sam

i tego chcę, bo to coraz większa przestrzeń

pełna mnie, pełna piękna, pełna pustki pełnej

jakże idealnie niezniszczalnej przez swój brak

lecz z dnia na dzień jest tylko coraz większy bezsens

i jak to zgodzić? ku niebu wyciągam ręce

błagając i modląc się o zrozumienia dar

ale jest tylko brak, wciąż coraz większa przestrzeń

wciąż coraz większe nic, po nic najpiękniejsze
czyli po śmierć – jej nie chcę, więc umyłam ręce
lecz z dnia na dzień jest tylko coraz większy bezsens
Boże ja nie chcę, znikam w coraz większą przestrzeń

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

falsyfikat, dodano 14.12.2017 20:31

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.